

Sygn. akt II KKN 264/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 20 grudnia 2000 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN Tomasz Grzegorzczuk

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2000 r.

sprawy **G. G.**

skazanego z art. 145 § 2 i 3 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w R.

z dnia 18 lutego 1998 r., sygn. V Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 9 grudnia 1997 r., sygn. II K [...]

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i obciąża
skazanego G. G. kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

U Z A S A D N I E N I E

W kasacji niniejszej podniesiono zarzut obrazy art. 3 § 3 d.kpk przez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dającej się usunąć wątpliwości co do tego kto, zmarły pokrzywdzony czy oskarżony kierował pojazdem oraz art. 406 § 2 d.kpk przez nieustosunkowanie się do zarzutu apelacji o potrzebie powołania wyspecjalizowanej jednostki naukowej jako biegłego.

Analizując te zarzuty trzeba zauważyć, że wątpliwość, o jakiej pisze skarżący w świetle ustaleń sądów w ogóle nie istniała. W oparciu o zeznania dwóch świadków i opinię biegłego sąd rozstrzygnął kwestię kto kierował pojazdem, a więc nie naruszono reguły wskazanej w art. 3 § 3 d.kpk. To zaś, że nie wszyscy świadkowie dostrzegli kto był kierującym a oskarżony przeczył by to on prowadził pojazd nie oznacza jeszcze istnienia nie dających się usunąć wątpliwości. Te ostatnie zaistnieją dopiero wtedy, gdy przez swobodną ocenę dowodów, z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego nie da się ustalić, która z wchodzących w grę wersji zdarzenia wchodzić może w rachubę. W tej sprawie wszak tak nie było, gdy zaś chodzi o zarzut drugi, to ogólnikowe twierdzenie skarżącego, zawarte w apelacji, że ma on uzasadnione wątpliwości co do obiektywizmu i fachowości biegłego i że należałoby dlatego uzyskać opinię specjalistycznej jednostki naukowej (k. 148) trudno w ogóle poczytać za zarzut apelacyjny, ale i w tym zakresie wypowiedział się sąd odwoławczy analizując tę opinię i podając dlaczego nie można jej postawić zarzutu braku fachowości czy obiektywności (k. 179). W tym stanie rzeczy kasacja niniejsza musi być uznana za oczywiście bezzasadną, w istocie swej bowiem nie wskazuje na występujący w procesie rażący błąd prawny, który mógłby mieć wpływ na treść orzeczenia, jak tego wymagał art. 463 a d.kpk.

Dlatego też orzeczono jak na wstępie.

aw
f/jw